

Co musisz wiedzieć, by od 1 lipca nie utonąć w śmieciach

Rewolucja śmieciowa 50 pytań i odpowiedzi

Nowa ustawa o utrzymaniu czystości i porządku w gminach, która będzie obowiązywała od 1 lipca, wywraca dzisiejszy system gospodarowania śmieciami. Jak zwykle na początku mamy do czynienia z chaosem. Aby łatwiej było przez tę rewolucję przejść, przygotowaliśmy odpowiedzi na najważniejsze dla mieszkańców pytania

Deklaracje

1 Kto składa deklarację śmieciową?

Deklaracje muszą wypełnić i złożyć w urzędzie gminy właściciele nieruchomości zamieszkałych (w przypadku wspólnot mieszkaniowych, gdzie wybrano zarząd – zbiorczą deklarację składa zarząd wspólnoty, w przypadku spółdzielni – zarząd spółdzielni, a nie poszczególni mieszkańcy) oraz właściciele nieruchomości niezamieszkałych (np. firmy, instytucje, placówki oświatowe itp.), w przypadku gdy gmina zdecydowała się odbierać odpady również z takich nieruchomości.

2 Skąd można wziąć wzór deklaracji i gdzie trzeba ją złożyć?

Odpowiednie formularze gminy udostępniają na swoich stronach internetowych. Często obok zwykłych formularzy dostępnych na stronach znajdują się przykładowo wypełnione formularze. Deklarację należy złożyć w urzędzie gminy, np. w punkcie obsługi mieszkańca.

3 Czy mogę złożyć deklarację drogą elektroniczną i czy muszę pojawić się w urzędzie?

Znaczna część gmin umożliwia składanie deklaracji drogą elektroniczną. Nie zawsze to jednak oznacza, że obejdzie się bez wizyty w urzędzie. Niektóre samorządy do złożenia elektronicznej deklaracji wymagają posiadania podpisu kwalifikowanego lub konta na państwowej platformie ePUAP. Nie brakuje też gmin, które na swoich stronach udostępniają aktywne formularze deklaracji. Działają one na zasadzie elektronicznych PIT-ów, ale pomagają tylko wypełnić formularz, a nie przesyłają go do urzędu. Przed przystąpieniem do składania deklaracji drogą elektroniczną najlepiej jest skontaktować się z gminą.

4 Co jeśli termin składania deklaracji już minął, a ja jeszcze jej nie złożyłem?

W takiej sytuacji należy spodziewać się otrzymania decyzji administracyjnej o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi naliczonej na podstawie uzasadnionych szacunków, w tym średniej ilości odpadów powstających na nieruchomościach o podobnym charakterze. Jednak w praktyce wielu gminom zależy na tym, żeby jak najwięcej osób złożyło deklarację, więc przysmakują oko na naruszenie terminu i przyjmują deklaracje, mimo że data składania już upłynęła. Dlatego zawsze lepiej zadzwonić i zapytać, czy jeszcze można złożyć deklarację, niż czekać na wymiar opłaty ustalony przez gminę, który z pewnością nie będzie korzystniejszy.

5 Czy za niezłożenie deklaracji grozi mi jakaś kara finansowa?

Nie. Jedyną karą, jaka grozi w tej sytuacji, jest to, że będziemy płacić wyższą stawkę za wywóz śmieci, tzn. gmina uzna, że nie zamierzamy segregować odpadów. Nie wiadomo też, czy przyjęcie przez gminę odgórnych szacunków, np. na podstawie podobnych nieruchomości, będzie odzwierciedlało faktyczną sytuację w naszym gospodarstwie domowym.

6 Czy w deklaracji należy wpisać osoby zameldowane, czy faktycznie mieszkające w danym gospodarstwie?

Trzeba wpisać osoby faktycznie przebywające w danym gospodarstwie. Liczba osób zameldowanych nie musi się zgadzać z liczbą osób stale przebywających. A w kontekście systemu zagospodarowania odpadów najważniejsza jest informacja, ile osób wytwarza odpady.

7 Jak gmina sprawdzi, czy podaliśmy prawdziwe dane w deklaracji?

W sytuacji wątpliwości co do danych zawartych w deklaracji dowodem w zakresie wyjaśnienia sprawy mogą być m.in. zeznania świadków, jak również wszelkie inne dowody zgodnie z art. 75 kodeksu postępowania administracyjnego. Gminom donosić mogą też firmy wywożące odpady – informacje o przepełnieniu pojemników również mogą świadczyć o zaniżeniu rzeczywistej liczby osób zamieszkujących nieruchomość. W przypadku metody naliczania stawek przez gminę na podstawie ilości zużytej wody dane o ilości zużytej wody w sytuacjach budzących wątpliwość będą porównywane z danymi, o które gmina zwróci się do zakładu wodociągowego.

8 Czy w deklaracji trzeba wpisywać wszystkie dane, o które gmina prosi?

Odpowiedź na to pytanie nie jest prosta. Dopiero w ostatnim czasie główny inspektor ochrony danych osobowych (GIODO) zwrócił uwagę, że niektóre gminy żądają od nas podawania zbyt wielu informacji o gospodarstwie domowym. Niewykluczone, że takie samorządy będą musiały zmienić wzory deklaracji, co dla mieszkańców oznaczać będzie konieczność ponownego wypełnienia formularza. Obecnie GIODO radzi, by wypełniać deklaracje – nawet jeśli zakres informacji wymaganych przez gminę budzi nasze wątpliwości – ale jednocześnie składać skargi w biurze GIODO. Z kolei wielu specjalistów uważa, że nie ma żadnego powodu, by podawać np. nazwiska, wiek czy stopień pokrewieństwa osób zamieszkałych, bo ustawa tego nie wymaga, i można próbować oddać deklarację bez tych wątpliwych danych.

9 Czy z deklaracją trzeba składać załączniki, np. zaświadczenie o studiach dziecka w innym mieście?

Gmina nie powinna domagać się innych informacji niż np. dane właściciela nieruchomości, liczba osób mieszkających w danym gospodarstwie domowym i to, czy zamierzamy segregować śmieci oraz jaką kwotę powinniśmy uiszczać. Żadne załączniki nie są wymagane.

10 Nasz budynek komunalny jest własnością gminy. Nikt nie przychodził do nas i nie pytał, ile osób mieszka w lokalu. Czy oznacza to, że musimy samodzielnie złożyć deklarację?

Nie. Budynek jest własnością gminy, a zgodnie z ustawą o utrzymaniu czystości i porządku właściciel nieruchomości jest zobowiązany złożyć do wójta, burmistrza lub prezydenta miasta deklarację o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi. Jeżeli więc

nieruchomość należy do gminy, to ona – jako właściciel – składa deklarację. Trudno nam jednak odpowiedzieć na pytanie, dlaczego nie zweryfikowała ona dotychczas liczby zamieszkałych w poszczególnych lokalach osób, bo meldunek nie jest równoznaczny z zamieszkaniami.

Nieruchomości zamieszkałe i nie

11 Kto jest mieszkańcem, a kto nie w myśl przepisów ustawy śmieciowej?

Eksperti wskazują, że mieszkańcem w myśl ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach jest osoba fizyczna mająca na terenie gminy miejsce zamieszkania w rozumieniu przyjętym w art. 2d rozporządzenia WE nr 763/2008. Tam miejsce zamieszkania określono jako miejsce, w którym osoba zazwyczaj spędza czas przeznaczony na odpoczynek, niezależnie od czasowych nieobecności związanych z wypoczynkiem, urlopem, odwiedzinami u przyjaciół i krewnych, interesami, leczeniem medycznym lub pielgrzymkami religijnymi.

12 Jeden z moich domów stoi pusty, odziedziczyłem go po dziadkach. Czy w stosunku do niego również muszę składać deklarację?

Tak. W takim przypadku należy złożyć deklarację zerową (czyli podać, że stawka miesięczna za wywóz śmieci wynosi 0 zł) w odniesieniu do nieruchomości niezamieszkałych, o ile gmina zdecydowała, że takie nieruchomości również obejmie nowym systemem wywozu śmieci. Jeśli gmina nie bierze pod uwagę nieruchomości niezamieszkałych, powinniśmy poinformować gminę, że w danej nieruchomości nikt nie mieszka (stwierdzić tak w deklaracji). Inaczej nie mamy gwarancji, że gmina, nie otrzymawszy od nas deklaracji odnośnie do tej nieruchomości, nie ustali odgórnie opłat, opierając się na nieruchomości o podobnym charakterze.

13 Jakie koszty będzie ponosił współwłaściciel lokalu, który od lat nie mieszka w Polsce? Mieszkanie jest dzisiaj niezamieszkałe

To analogiczna sytuacja, jak w poprzednim pytaniu. Zgodnie z art. 6c ust. 1 ustawy płaci się wyłącznie za śmieci wytworzone na nieruchomościach zamieszkałych, czyli taka osoba nie musi płacić. Ale mimo że nie jest to jasno określone, lepiej, żeby taka osoba złożyła deklarację zerową, bo urzędnicy wtedy będą wiedzieli, że nikt się nie uchyla od płatności, i nie naliczą wyższej opłaty za śmieci nieselektywnie zbierane.

14 Gmina uchwaliła, że nie będzie odbierać śmieci z nieruchomości niezamieszkałych. Kto będzie odbierać odpady z mojej firmy?

W takiej sytuacji odbiór odpadów odbywać się będzie na dotychczasowych zasadach. Właściciel takiej nieruchomości nie musi nic robić, gdyż jego sytuacja się nie zmienia wraz z wejściem znowelizowanej ustawy. Tak jak ma to miejsce obecnie, jest zobligowany do zawarcia umowy bezpośrednio z przedsiębiorcą prowadzącym działalność w zakresie odbierania i transportu odpadów komunalnych – tzn. obowiązują stare zasady w zakresie gospodarowania odpadami komunalnymi.

15 Ustawa startuje w wakacje. Czy jeśli wyjeżdżam na kilka tygodni, muszę płacić za wywóz śmieci za cały miesiąc? A co jeśli na kilka tygodni przyjeżdża do nas rodzina w odwiedziny?

Jeżeli gmina ustaliła opłatę od liczby mieszkańców, to niezależnie od tego, czy wyjeżdżamy na trzy tygodnie, czy na trzy dni – płacimy opłatę miesięczną. Płacimy też w przypadku opłaty naliczanej od powierzchni mieszkania, zużytej wody czy za gospodarstwo domowe. Nie zostanie zaś określona wyższa stawka w sytuacji, gdy nawet kilka osób przyjedzie do nas z wizytą. Ustawa mówi bowiem o rozliczeniach miesięcznych i liczbie osób zamieszkałych na stałe. Jeśli nastąpi jakaś radykalna zmiana – urodzi się dziecko lub ktoś wyjedzie na dłuższy czas na studia albo do pracy czy zamieszka u nas dodatkowa osoba na stałe – należy to zgłosić w gminie w ciągu 14 dni i na nowo wyliczyć wysokość opłaty.

16 Czy i jak mam wносить opłatę za działkę rekreacyjną wykorzystywaną przede wszystkim w sezonie letnim?

Gminy, na terenie których są skupiska takich działek, powinny przewidzieć w swojej uchwale możliwość opłat za część roku. Choć są samorządy, które o tym zapomniały. W takiej sytuacji trzeba się porozumieć z gminą, jak wybrnąć z tej sytuacji (niektóre proponują np. wnoszenie opłat za część roku). Ostatnio na stronie Ministerstwa Środowiska pojawiło się wyjaśnienie w tej kwestii. Resort wskazuje, że obowiązek opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi może powstać nawet, jeżeli ktoś zamieszkuje w danej nieruchomości tylko w jednym miesiącu w roku kalendarzowym, a w innych miesiącach zamieszkuje w innej nieruchomości. Ministerstwo zaznacza, że sporadyczne czy okazjonalne przebywanie w danej nieruchomości nie jest i nie może być uznane za zamieszkanie w powyżej wskazanym znaczeniu. Za zamieszkiwanie nie może więc być uznane przebywanie danej osoby tylko sporadycznie na danej nieruchomości, np. w związku z wyjazdem weekendowym w celach rekreacyjnych, pobytem w hotelu itp. Oznacza to, że w przypadku posiadanej działki rekreacyjnej w zależności od sposobu użytkowania należy ją traktować albo jako nieruchomość zamieszkaną sezonowo, albo jako nieruchomość niezamieszkaną.

17 Co z pracowniczymi ogrodami działkowymi? Część działkowiczów ma ogródki w innych miejscowościach, niż sami mieszkają

Działki nie są miejscami stałego zamieszkania, więc są traktowane jako nieruchomości niezamieszkałe. Do gminy należy decyzja, czy będzie odbierała odpady komunalne z takich miejsc, czy też nie. Jeśli gmina nie przewidziała odbierania odpadów z posesji niezamieszkałych, to zarządzający działkami powinien zawrzeć umowę z firmą znajdującą się w rejestrze gminnym, która odbierze odpady. Jeśli przewidziała taką okoliczność, to zarząd ogródków będzie się rozliczał za wywóz pojemników. Nie powinien zaś robić tego każdy działkowicz osobno.

18 Wyjeżdżam we wrześniu na dłuższy czas (konkretnie na rok). Czy muszę złożyć teraz deklarację?

Tak. W lipcu i sierpniu dom, w którym mieszka czytelnik, będzie zamieszkały i za ten czas trzeba zapłacić. Przed wyjazdem jednak należy złożyć deklarację ponownie i podać, że dom będzie przez rok niezamieszkały. Za ten okres czytelnik nie będzie musiał uiszczać opłaty.

19 Jestem osobą prowadzącą jednoosobową firmę. Moja gmina będzie odbierać też odpady od przedsiębiorców. Czy muszę mieć dwa pojemniki i dwie umowy – jedną na śmieci komunalne, a drugą na makulaturę i opakowania wytworzone przez firmę?

Co do zasady tak, choć większość gmin deklaruje, że od przedsiębiorców prowadzących jednoosobowe firmy raczej nie będzie tego wymagać. Ale oczywiście przy niektórych zawodach nawet osoby prowadzące jednoosobową działalność będą musiały podpisać umowy z firmami odpadowymi, bo gmina odbierze tylko śmieci takie jak komunalne. Skazani na podwójne umowy są np. lekarze, pielęgniarki czy kosmetyczki, bo wytwarzają odpady medyczne, albo wytwarzający odpady niebezpieczne, np. w różnego rodzaju warsztatach.

#### Rozwiązywanie i zawieranie umów

20 Nie rozwiązałem jeszcze starej umowy na wywóz śmieci. Czy powinienem ją rozwiązać przed 1 lipca?

Generalnie powinniśmy rozwiązać umowy z dotychczasowymi firmami. Jeśli przygotowania w gminie idą zgodnie z planem, powinniśmy tak wypowiedzieć umowę, by wygasła jak najbliżej 30 czerwca (gmina przejmie te obowiązki od 1 lipca, chodzi więc o to, by śmieci nie zalegały na posesji). Niektóre firmy wychodzą z założenia, że umowa od 1 lipca będzie bezprzedmiotowa (gdyż nie będą w stanie świadczyć dalej swoich usług, jeśli przegrają w przetargu), w związku z czym umowy wygaszą automatycznie. Ale aby mieć pewność, że nie będziemy po 1 lipca płacić podwójnie na rzecz firmy i gminy, lepiej samemu zadbać o rozwiązanie umowy z obecnym operatorem.

21 Moja gmina należy do tych, które wciąż nie uporały się z zakończeniem procedury wyboru nowej firmy śmieciarskiej. Co będzie, jeśli samorządowcy nie zdążą przed 1 lipca?

Wtedy możemy przekazać śmieci dowolnej firmie, której trzeba będzie za to zapłacić. Później jednak będziemy mogli, na przykład na podstawie faktur czy rachunków wystawionych przez wspomnianą firmę, domagać się zwrotu kosztów od samorządu, który wbrew obowiązkowi nie zapewnił nam odbioru odpadów. Takie prawo przyznaje nam art. 6s ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach.

Oto czynności, które proponujemy kolejno wykonać:

- należy dowiedzieć się w gminie, jak duże będzie opóźnienie, i czy rzeczywiście od 1 lipca nie będą odbierane śmieci na nowych zasadach;
- właściciele domów jednorodzinnych samodzielnie wybierają firmę, która będzie odbierała śmieci, dopóki system nie ruszy, i zawierają z nią umowę. Szczególnie trzeba zwrócić uwagę na termin jej wypowiedzenia – powinien być jak najkrótszy lub np. zawrzeć umowę na czas określony. W blokach lub osiedlach tym wszystkim powinna zająć się spółdzielnia lub wspólnota mieszkaniowa;
- jeśli firma, z którą mieliśmy umowę, zamknęła działalność – z rejestru działalności regulowanej w zakresie odbierania odpadów, który powinien być dostępny w każdej z gmin, wybieramy odbiorcę odpadów i podpisujemy z nim umowę;
- opłacamy faktury za odbiór odpadów i systematycznie je zbieramy. Będą one stanowić podstawę do ubiegania się od gminy o zwrot pieniędzy. Równoległe należy wносить opłatę ustaloną przez gminę;

- gdy wiadomo będzie, kiedy system ruszy, rozwiązujemy umowę z firmą, która wywoziła nasze śmieci, pamiętając o zapisanym w umowie okresie jej wypowiedzenia;
- by odzyskać swoje pieniądze, należy napisać do gminy oficjalne pismo, prosząc w nim o zwrot kosztów związanych z koniecznością zawarcia po 1 lipca umowy z firmą wywozową. Trzeba w nim wskazać kwotę za wywóz, podstawę prawną – czyli art. 6s ustawy z 13 września 1996 r. o utrzymaniu czystości i porządku w gminach (Dz.U. z 2012 r. poz. 391 z późn. zm.), oraz przyczynę ubiegania się o zwrot pieniędzy. Do pisma załączamy kopie wszystkich opłaconych po 1 lipca faktur od firmy wywozowej.

22 Czy jeżeli będę musiał nadal płacić firmie wywożącej śmieci, muszę też płacić gminie?

Niestety tak. W takiej sytuacji czytelnik zapłaci ustaloną w deklaracji opłatę do kasy gminy i dodatkowo uiści opłatę firmie rzeczywiście wywożącej odpady. Dopiero z rachunkiem wystąpi o zwrot do gminy. Niektóre gminy, które nie zdążyły z przetargiem, starają się wyjść z twarzą wobec swoich mieszkańców i zapowiadają, że wprawdzie śmieci będą odbierały te same firmy co dotychczas, ale gmina za to zapłaci, mieszkańcy nie będą musieli tego robić. Tak chce rozwiązać problem np. Warszawa. Ale to ich dobra wola, a nie obowiązek. Tak więc i w tym wypadku trzeba szukać informacji w gminie.

23 Czy gmina zwróci mi pieniądze, jeśli firma, którą wybrałem tymczasowo z powodu opóźnień ze strony gminy, ustali bardzo wysoką cenę za wywóz śmieci?

Ma taki obowiązek. Zgodnie z art. 6s ustawy o czystości i porządku w gminach – gdy samorząd nie realizuje obowiązku odbierania odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości, są oni obowiązani do przekazania odpadów komunalnych na koszt gminy podmiotowi odbierającemu odpady komunalne od właścicieli nieruchomości wpisanemu do odpowiedniego rejestru. Żadnych ograniczeń, jeśli chodzi o wysokość opłat, nie przewidziano. Problem w tym, że to czytelnik będzie najprawdopodobniej musiał zapłacić pierwszy i dopiero wystąpić o zwrot do gminy, dlatego w jego interesie nie będzie wybór bardzo drogiej firmy.

24 Czy omyłkowe wrzucenie nieposegregowanych śmieci do segregowanych oznacza zerwanie umowy?

Niekoniecznie. Wiele gmin ustaliło limity śmieci niesegregowanych, które mogą trafić do segregowanych i nie jest tak, że segregowane odpady mają stanowić 100 proc. Jednorazowa omyłka zmieści się więc prawdopodobnie w limicie błędu. Poza tym pierwszy okres zbierania samorządy potraktują prawdopodobnie jako czas na naukę i zapewne nie będą zbyt rygorystyczne.

Segregacja

25 Do jakich koszy wyrzucać poszczególne odpady?

O tym decydują poszczególne gminy. Mają też obowiązek poinformować o tym mieszkańców, np. na swoich stronach internetowych. Wskazówki w tej sprawie podaje Ministerstwo Środowiska. Według resortu chodzi o oddzielanie makulatury, plastiku, szkła bezbarwnego i kolorowego. Jeżeli pojemnik na śmieci nie jest stosownie opisany, resort proponuje kierowanie się zasadami przedstawionymi w tabeli obok.

Ten podział na kolory pojemników pochodzi z rozporządzenia ministra gospodarki i pracy z 25 października 2005 r. w sprawie szczegółowego sposobu postępowania z odpadami opakowaniowymi (Dz.U. nr 219, poz. 1858). Zostało ono wydane do ustawy o opakowaniach, a nie o utrzymaniu porządku i czystości w gminach. Gmina nie musi więc z niego skorzystać i może ustalić inne kolory pojemników. Może także wprowadzić swoje własne sposoby segregowania śmieci i część to zrobiła – np. odrębnie są zbierane metale.

26 Czy do zmieszanych śmieci mogę wrzucić brudny plastik lub brudne szkło?

Według nas tak. Zakazu nie ma ani w ustawie o utrzymaniu czystości i porządku w gminach, ani w informacjach na stronach gmin, ani też na stronie resortu środowiska. Nie znaleźliśmy także na stronach gmin określenia, ile poszczególnych śmieciowych frakcji może się znaleźć w zmieszanych odpadach. Samorządom chodzi zazwyczaj o to, żeby te segregowane odpady były czyste lub w miarę czyste. Ale trzeba zachować przy tym jakiś rozsądek. Jeśli ktoś jako plastik wystawi dwie butelki PET w miesiącu, a pozostały plastik wyrzuci do zmieszanych, to trudno mówić o spełnieniu wymogu segregacji.

27 Wspólnota mieszkaniowa zdecydowała, że od lipca będziemy w bloku segregowali śmieci. Czy muszę się tej decyzji podporządkować?

Tak. Spółdzielnie czy wspólnoty mieszkaniowe musiały podjąć jedną decyzję dla całego bloku: segregujemy śmieci czy też nie. Nie istnieje możliwość, by część budynku zdawała firmom odpady zmieszane, a część zebrane w sposób selektywny. Jeśli więc w danej spółdzielni zdecydowano o segregowaniu, muszą się temu podporządkować wszyscy. Nawet ci, którzy się z tym nie zgadzają. Muszą oni pamiętać, że jeżeli zdecydują się postępować wbrew ustaleniom, negatywne konsekwencje mogą ponieść wszyscy mieszkańcy. Jeśli wybrana przez gminę firma śmieciarska dopatry się, że mimo wcześniejszych deklaracji część mieszkańców danego bloku nie segreguje odpadów, będzie musiała poinformować o tym gminę, która nałoży na całą spółdzielnię wyższą opłatę za gospodarowanie odpadami.

Tyle teoria, w praktyce wspólnoty postępują bardzo różnie. Niektóre zwyczajnie zebrały informacje od lokatorów i przesyłały je gminie. Problem w tym, że część członków wspólnoty deklaruje chęć segregacji, a pozostali – nie. W konsekwencji mieszkańcy wielu wspólnot lub spółdzielni do tej pory nie wiedzą, jak rozwiązana zostanie u nich kwestia segregacji śmieci.

28 Chcąc płacić mniej, zadeklarowałem selektywną zbiórkę odpadów. Jak szczegółowo muszę segregować śmieci?

Trudno udzielić na to pytanie jednoznacznej odpowiedzi. Ustawodawca pozostawił tu gminom dużą swobodę. To oznacza, że to samorządowcy decydują, jak rozplanować segregację. W jednych gminach zdecydowali, że to będą trzy pojemniki, w innej, że cztery. Zdarzają się nawet takie, których mieszkańcy będą musieli rozdzielać odpady na pięć różnych kubłów na śmieci. W takiej sytuacji należy dowiedzieć się w swoim urzędzie, jaką decyzję w tym zakresie podjęli miejscowi radni. Część gmin ustaliło także procentową zawartość wysegregowanych odpadów w pojemniku, żeby można je było nazwać segregowanymi, np. dla szkła w Warszawie w domkach jednorodzinnych jest to aż 95 proc.

29 Czy do worka z plastikiem można wyrzucać tylko kubki po jogurtach i przezroczyste butelki?

Plastiki to inaczej tworzywa sztuczne i wszystkie tego rodzaju resztki powinny być wrzucane do jednego pojemnika. Nie tylko wymienione przez czytelnika, lecz także nakrętki czy pojemniki po kosmetykach lub niektórych farbach (np. emulsyjnych). Tu także wyrzucimy wszelkie folie, także sprawiające wrażenie papieru, celofan (niekiedy poza folią aluminiową, która może trafić do kosza na metal – o ile takie rozgraniczenie gmina wprowadzi). Oraz, jak wyjaśnił nam resort środowiska, opakowania wielomateriałowe, czyli kartoniki po mleku czy sokach owocowych, niezależnie od tego, z ilu warstw się składają i czy plastik w nich przeważa (ale np. w Gdyni takie kartoniki będzie się wrzucać do papieru). Tu także można wyrzucić stare elastyczne rajstopy czy np. stylonowe firanki. Jednak nie wolno tu wkładać np. plastikowej elektrycznej lampki nocnej, bo jej miejsce jest w elektrośmieciach. W niektórych gminach do pojemnika na plastik będzie się wrzucało także odpady metalowe i papier – ale to zależy od liczby pojemników, na które gmina podzieli recykling. Ważne, żeby plastikowe butelki i pojemniki zginać, a wieczka czy nakrętki wrzucać osobno – w ten sposób śmieci zajmą mniej miejsca.

30 Czy stare ubrania będą odbierane z domów w osobnych workach?

Nie. Stare ubrania powinny, według resortu środowiska, trafiać przede wszystkim do pojemników na używaną odzież, które w wielu gminach są wystawiane w osiedlach mieszkaniowych. Ponieważ nie wszędzie łatwo je znaleźć, mogą też być wkładane do koszy na odpady. Rajstopy, akrylowe czy poliestrowe bluzki należy wyrzucić do plastików, a bawełniane i jedwabne koszule czy wełniane swetry – do ogólnego pojemnika. W ogólnym powinny się też znaleźć ubrania z mieszanek włókna naturalnego i sztucznego.

31 Gdzie wyrzucać igły po zastrzykach, zużyte opatrunki czy pampersy?

Jeśli gmina tego nie określi inaczej, możemy takie resztki wyrzucić do pojemnika ogólnego. Resort proponuje też, by igły czy strzykawki mogły być zwracane w przychodniach zdrowia, ale niewiele z nich się na to godzi, bo wywóz odpadów kosztuje. Stare lekarstwa powinny trafić do apteki lub do punktu selektywnego zbierania odpadów komunalnych (PSZOK). Jak dowiedzieliśmy się w resorcie środowiska, gmina może również określić w regulaminie odrębne zbieranie odpadów higienicznych, wówczas zużyte pampersy czy podpaski powinno się wrzucać do tego typu pojemników. Samorząd może również określić w regulaminie przekazywanie tego typu resztek do PSZOK. To zdecydowanie utrudniłoby życie rodzicom niemowląt, bo trudno sobie wyobrazić zarówno codzienne wizyty w takim punkcie, jak i składowanie pampersów przez tydzień na balkonie.

32 Dbam o przydomowy ogród i mam opakowania po środkach ochrony roślin, a także worki i pudełka po nawozach. Czy mogę wyrzucić je do ogólnych śmieci?

Nie powinno się tego robić. Takie opakowanie powinno się oddawać do sklepu, w którym preparat został kupiony, ale nie wszystkie chcą przyjmować takie zwroty. Wyjściem jest przekazywanie tego typu odpadów do PSZOK utworzonego przez gminę. Będą one na ogół przyjmowały problemowe odpady od mieszkańców nieodpłatnie, ale trzeba będzie je tam dowieźć. Niektóre samorządy ustaliły np. jeden dzień w miesiącu lub np. na kwartał, w którym takie śmieci można będzie wystawić przed dom, a gmina na własny koszt odbierze resztki.



### 33 Czy będę musiała myć kubki po jogurtach i butelki po sokach?

Pod względem ekonomicznym (zużycie wody, także ciepłej i czasu) nie ma to sensu. Formalnego wymogu mycia też nie ma. Jeżeli gromadzenie niemytych, selektywnie zbieranych odpadów nie przeszkadza rodzinie ze względów higienicznych czy zapachowych, firmy wywożące śmieci nie powinny tego żądać. Takie odpady, gdy trafią do sortowni, i tak są czyszczone. Mycie każdego pudełka czy torebki znacząco zwiększa zużycie wody, a ścieki to równie ważny problem jak odpady. Tyle teoria. Praktyka w wielu miastach jest inna, zwłaszcza że zakazu mycia też nie ma. W wielu gminach z Warszawą i Poznaniem na czele ogłoszono, że wymagane będą czyste odpady plastikowe i szklane, co stawia pod znakiem zapytania sens selektywnej zbiórki. Po paru miesiącach każdy z właścicieli sprawdzi, czy rzeczywiście oszczędza na selektywnej zbiórce, i ewentualnie zadeklaruje nieselektywną.

### 34 Czy plastikowy pojemnik z resztką zaschłej farby muszę odwieźć do punktu selektywnej zbiórki odpadów komunalnych?

Niekoniecznie. Jeśli jest to np. farba emulsyjna, to opakowanie po tej farbie nie będzie odpadem niebezpiecznym i można ją wrzucić do pojemnika na tworzywa sztuczne. Jeśli jednak jest to puszka z resztką farby olejnej – należy rzeczywiście oddać ją do PSZOK. Takie punkty pod różnymi nazwami (Lamusownia, Gratowisko) działają już w niektórych gminach, w pozostałych powinny pojawić się od 1 lipca br.

### 35 Gdzie znajdę PSZOK?

Każda gmina powinna zorganizować taki punkt. Na stronie internetowej gminy powinna być informacja, gdzie się znajduje, często zaznaczony jest na mapie i wyszczególnione są odpady w nim przyjmowane oraz te, które odbierane nie będą.

### 36 Co zrobić z takimi odpadami, jak baterie czy zużyty sprzęt elektryczny?

Stary odkurzacz, lodówka, kuchenka, telewizor, suszarka do włosów, elektryczny mikser czy klawiatura od komputera nie są odpadami komunalnymi, mimo że są powszechnie używane przez mieszkańców. Postępować z nimi należy zgodnie z przepisami o zużytym sprzęcie elektrycznym i elektronicznym. To znaczy, że możemy oddać je w ilości 1 za 1 do sklepu przy zakupie sprzętu tego samego rodzaju (lodówka za lodówkę, telewizor za telewizor) albo odpłatnie przekazać do miejsca zbierania takiego sprzętu. Część gmin deklaruje, że takie sprzęty będzie nieodpłatnie przyjmowała w PSZOK. Jednak koszty transportu ponosi na ogół właściciel sprzętu. Analogiczne zasady dotyczą zużytych świetlówek (jarzeniówek).

Zużytych baterii także nie można wyrzucać razem z odpadami komunalnymi, nawet zmieszany – wynika to z przepisów o bateriach i akumulatorach. Powinny być zbierane odrębnie. Można je oddać do sklepu prowadzącego sprzedaż baterii, którego powierzchnia handlowa jest większa niż 25 mkw. Zbiórki prowadzą też bardzo często szkoły, instytucje czy zakłady pracy.

### 37 Przeprowadziłem w domu remont. Co mam zrobić ze starą kanapą i z gruzem z wyburzonej ściany?

Do tej pory odpady wielkogabarytowe (kanapy, regały, stoły, szafki) i odpady z remontów (potłuczona glazura, urządzenia sanitarne, gruz, cegły) trzeba było wywozić na swój koszt, a

niezadko jeszcze znaleźć odbiorcę takich resztek. Teraz ma być trochę inaczej. Wiele gmin (choć nie wszystkie) deklaruje prowadzenie wystawek raz w miesiącu lub kilka razy w roku, co oznacza, że w ustalonym terminie będziemy mogli wystawić duże meble przed dom, a gmina je zabierze. Kwestia odpadów po remontach nie została sprecyzowana w przepisach i gmina nadal nie ma obowiązku ich odbierania, choć oczywiście może i tym się zająć.

38 Czy dostanę pojemniki na śmieci od gminy?

Niekoniecznie. Co do zasady to właściciel nieruchomości odpowiada za zapewnienie pojemników na śmieci. Gmina może to zrobić, ale nie musi. Może też zażądać od firmy odpadowej, żeby ta przygotowała pojemniki (o ile zastrzegła to w umowie). Mieszkańców domów jednorodzinnych gmina powinna poinformować, czy zapewnia pojemniki. W blokach lub na osiedlach kwestię tę wyjaśnia z gminą zarząd nieruchomości.

39 Czy w spółdzielniach i we wspólnotach będziemy mieli do czynienia ze zbiorową odpowiedzialnością lub donosicielstwem, bo jeśli jeden nie posegreguje, to wszyscy zapłacą?

Trzeba się liczyć nie tylko z donoszeniem przez sąsiadów, lecz także wzmożoną czujnością zarządu wspólnoty lub spółdzielni. Oczywiście w budynkach wielorodzinnych mamy do czynienia z pewnym rodzajem odpowiedzialności zbiorowej. Podobnie jak w sytuacji gdy zepsuje się winda i trzeba wyłożyć pieniądze na jej naprawę ze wspólnego funduszu przeznaczonego na ten cel. Albo gdy trzeba wspólnie finansować palące się światło na klatce schodowej. Jednak samorzady zazwyczaj dopuszczają to, że w segregowanych śmieciach może się znaleźć część zmieszanych. Jedna czy dwie osoby niewywiązujące się z obowiązku segregacji nie powinny więc zniweczyć wysiłków większości mieszkańców.

Założenia nowego systemu

40 Czy segregować śmieci?

Co do zasady – tak. Jednym z celów zmiany przepisów śmieciowych jest zwiększenie poziomu recyklingu i odzysku odpadów zebranych selektywnie, a także zmniejszenie masy odpadów ulegających biodegradacji kierowanych na składowiska. Śmieci właściwie przetworzone mogą się okazać cennym surowcem. Biorąc pod uwagę zarówno kwestie ekonomiczne, jak i ochronę środowiska – należy je ponownie wykorzystywać. Poza tym mamy w tym zakresie zobowiązania wobec Unii Europejskiej, np. do końca 2020 r. nasz kraj musi osiągnąć poziom 50 proc. recyklingu i przygotowania do ponownego użycia papieru, metali, tworzyw sztucznych i szkła.

41 Co to znaczy segregować śmieci?

Oznacza to odrębne zbieranie poszczególnych rodzajów odpadów – zgodnie z zasadami, jakie określi gmina. Zazwyczaj będzie to podział na papier, plastik, szkło białe i szkło kolorowe, niekiedy odrębnie będą zbierane metale. Poszczególne rodzaje śmieci należy wrzucać do odpowiednio oznaczonych pojemników.

42 Co się stanie ze śmieciami od nas odebranymi?

Cenne surowce zostaną odzyskane i ponownie wykorzystane w zakładach przemysłowych. Śmieci, które nie nadają się do odzyskania, zostaną spalone, a odzyskana energia

wykorzystana np. do ogrzewania wody i mieszkań. Z kolei niebezpieczne substancje zostaną unieszkodliwione w przeznaczonych do tego miejscach. Dzięki temu w nowym systemie zmniejszy się ilość odpadów na składowiskach i jest szansa, że znacznie mniej śmieci trafi do lasów.

43 Co jaki czas gmina będzie odbierać od nas śmieci?

To zależy od uchwały, jaka została podjęta, i zazwyczaj od tego, czy mieszkamy w domu jednorodzinnym czy w bloku. Na ogół w domach jednorodzinnych śmieci będą odbierane raz w tygodniu lub raz na dwa tygodnie. Z kolei z domów wielorodzinnych 2–3 razy tygodniowo. Posegregowane odpady poczekać na naszych posesjach dłużej. Gminy informują, że będą odbierane raz na miesiąc lub raz na dwa tygodnie. O terminach odbioru mieszkańcy powinni zostać poinformowani.

44 Gmina kazała mojej firmie kupić pojemnik 120-litrowy. Mnie wystarczy 70 l. Mogę wybrać mniejszy pojemnik?

Raczej nie, choć tak naprawdę wszystko zależy od elastyczności naszej gminy w tych sprawach. W regulaminie gmina określa m.in. minimalne pojemności pojemników czy częstotliwość wywozu śmieci zmieszanych i posegregowanych. Aby nie przepłacać, można spróbować umówić się z gminą w sprawie rzadszego wywozu śmieci niż to, co określono w regulaminie. Dzięki temu śmieci będą rzadziej odbierane, a przez to miesięczne opłaty będą niższe.

45 Ile muszę zapłacić gminie za wywóz śmieci?

Każda gmina podjęła samodzielną uchwałę w tej sprawie. Z ankiet zebranych przez resort środowiska z 1814 gmin wynika, że 99 proc. samorządów uchwaliło, iż opłata za odbiór śmieci będzie naliczana od mieszkańca. Średnia wysokość stawki – w zależności od metody jej naliczania – wynosi:

- od mieszkańca – 9,05 zł (śmieci posegregowane) i 14,54 zł (śmieci zmieszane);
- od gospodarstwa domowego – 16,82 zł (śmieci posegregowane) i 26,49 zł (śmieci zmieszane);
- od zużycia wody – 5,65 zł za m sześć. (śmieci posegregowane) i 7,73 zł za m sześć. (śmieci zmieszane);
- od powierzchni lokalu – 0,65 zł za mkw. (śmieci posegregowane) i 1,10 zł za mkw. (śmieci zmieszane).

W poszczególnych gminach różnice są jednak bardzo duże. Jeśli chodzi o różnice w wysokościach opłat śmieciowych pomiędzy poszczególnymi miastami, to w skrajnym przypadku sięgają aż 111 proc. – wynika z zestawienia cen za wywóz odpadów, jakie będą obowiązywały po 1 lipca (data wejścia w życie ustawy śmieciowej) w 20 największych polskich miastach. Najniższymi stawkami w całym rankingu pochwalić się mogą Gliwice – tam dwuosobowa rodzina segregująca śmieci zapłaci tylko 18 zł miesięcznie, a czteroosobowa 28 zł. Dla porównania w Białymstoku do niedawna ustalono opłaty na

poziomie 38 zł za posegregowane odpady dla dwuosobowego gospodarstwa (stawki mają być niższe wskutek przeprowadzonych przetargów).

46 Czy śmieciarze mają prawo grzebać w naszych workach?

Od momentu gdy firma śmieciowa odbierze worek z wytworzonymi przez nas odpadami, przestają one być naszą własnością, ich właścicielem staje się gmina. Nie ma więc przeszkód, by firma, z którą gmina podpisała umowę, sprawdziła ich zawartość. Zresztą tylko sprawdzając zawartość worków czy pojemników, gmina (za pośrednictwem firmy) może wytknąć nam błędy w zakresie segregacji odpadów, dzięki czemu nie tylko nauczymy się prawidłowych nawyków, lecz także uda się wyłapać tych, którzy nie stosują się do zasad selektywnej zbiórki.

Oplaty

47 Na co zostaną przeznaczone opłaty, które trafią do gmin?

Pieniądze zebrane z opłat śmieciowych mogą zostać przeznaczone wyłącznie na:

- odbieranie, transport, zbieranie, odzysk i unieszkodliwianie odpadów komunalnych;
- tworzenie i utrzymanie punktów selektywnego zbierania odpadów komunalnych;
- obsługę administracyjną tego systemu;
- jeżeli gmina przejęła obowiązek wyposażenia nieruchomości w pojemniki – koszt związany z wyposażeniem nieruchomości w pojemniki lub worki do zbierania odpadów komunalnych oraz koszty utrzymania pojemników w odpowiednim stanie sanitarnym, porządkowym i technicznym.

Żadne inne wydatki nie mogą być pokrywane z wpływów z opłat za gospodarowanie odpadami komunalnymi pobranymi od mieszkańców. W szczególności gmina nie może na systemie zarabiać i w ten sposób zwiększać poziomu swoich dochodów.

48 Kto wylicza opłatę i na jakiej podstawie należy ją wyliczyć?

Opłatę wylicza sam właściciel nieruchomości wypełniający deklarację. Jej wysokość zależy od metodologii naliczania wybranej przez gminę. Informacja o tym znajduje się we wzorze deklaracji. W przypadku metody naliczania od liczby osób w gospodarstwie domowym stawkę opłaty należy pomnożyć przez faktyczną liczbę osób zamieszkujących. Podobnie należy uczynić w przypadku powierzchni zamieszkałej (metraż powinien być taki sam jak przy opłacaniu podatku gruntowego) czy ilości zużywanej wody (dane można zaczerpnąć z domowych liczników lub zakładu wodociągowego). Niektóre gminy na swoich stronach internetowych udostępniają specjalne kalkulatory opłat, które mogą pomóc w wyliczeniu stawki.

49 Wypełniłem i dostarczyłem do urzędu gminy deklaracje o opłacie za gospodarowanie odpadami komunalnymi. Jak często będę musiał ją regulować i czy dostanę na tę okoliczność specjalne wezwanie od gminy?

W kwestii poboru podatku śmieciowego pewne jest tylko to, że nie można go egzekwować z góry. To znaczy gmina może się go domagać dopiero po upływie jakiegoś okresu, a więc opłata za lipiec stanie się wymagalna najwcześniej w sierpniu. Miesięczny okres rozliczeń to jednak rzadkość. Najczęściej gminy decydują się pobierać opłatę za kwartał, a więc za pierwsze trzy miesiące funkcjonowania nowego systemu (lipiec – wrzesień) mieszkańcy wielu rejonów Polski zapłacą dopiero w październiku. Gmina nie ma obowiązku przypominąć nam o konieczności uregulowania podatku – podobnie jak jest dziś z PIT. Trzeba więc w lokalnym urzędzie dowiedzieć się, jak często w danej jednostce wnosi się opłatę, i samemu zadbać o to, by we wskazanym okresie pieniądze trafiły do gminy.

50 W jaki sposób mam wносить opłatę śmieciową do gminy?

Gmina powinna przekazać informację na ten temat. Za mieszkańców bloków lub osiedli rozliczy się zarząd nieruchomości (doliczy opłatę śmieciową do czynszu). Właściciele domów jednorodzinnych będą mogli zapłacić w kasie w urzędzie gminy lub dokonywać wpłat na konto gminy np. przez internet za pośrednictwem banku. Gmina określa termin, częstotliwość i sposób wnoszenia opłaty. Opłata będzie naliczana na podstawie złożonej przez właściciela nieruchomości deklaracji.